

Święty Augustyn

AUGUSTYŃSKIE NAPOMNIENIE WIKTORA

(Augustinus, *Epistula* 8* coll. J. Divjak)

WSTĘP

Jest to pierwszy polski przekład kolejnego listu św. Augustyna z kolekcji odkrytej i opublikowanej przez J. Divjaka na początku lat 80-tych ubiegłego wieku¹; dotąd bowiem opublikowano zaledwie trzy polskie przekłady z tej kolekcji². Tłumaczony tutaj krótki i interesujący list św. Augustyna, napisany po 420 r., skierowany jest do niejakiego Wiktora. Zwroty grzecznościowe, jakich używa autor listu wobec adresata (*Sanctus Frater, Sanctitas Tua, Fraternitas Tua, Veneratio Tua*), zdają się wskazywać, że był on zapewne kapłanem, a być może nawet biskupem, w jakimś stopniu zależnym od św. Augustyna i pełniącym prawdopodobnie posługę duszpasterską w jego rozległej diecezji. J. Divjak nazywa go wprost biskupem³, niektórzy badacze uważają zaś, że był osobą świecką i przedstawicielem miejscowej elity; natomiast w jednym z listów św. Augustyna pojawia się informacja o pewnym biskupie o imieniu Wiktor, który za swoje liczne przewinienia został usunięty ze swojej diecezji na mocy decyzji sądu kościelnego⁴, trudno jednak stwierdzić, czy jest to ta sama osoba.

W tłumaczonym liście św. Augustyn udziela kilku porad prawnych adresatowi w związku z sytuacją, w jakiej ów się znalazł. Chodziło bowiem o to, że kupił on od pewnej kobiety jakieś posiadłości ziemskie, a okazało się, że nie była ona już ich właścicielką, lecz jej syn Licyniusz; była to zaś rodzina żydowska. Licyniusz po zawarciu małżeństwa przekazał część tych dóbr swojej żonie. Kiedy więc zażądał Licyniusz od

¹ Por. *Sancti Augustini opera. Epistolae ex duobus codicibus nuper in lucem prolatae*, rec. Johannes Divjak, CSEL 88, Vindobonae 1981; zob. też S. Longosz, *Symposium o odkrytych listach św. Augustyna*, VoxP 3 (1983) z. 4, 294-295.

² Wszystkie w przekładzie J. Pudliszewskiego, por. *Epistula* 7* (ad Faustinum diaconum): *Pieniądze w depozycie dla Kościoła w Hipponie*, VoxP 10 (1990) z. 19, 899-902; *Epistula* 17* (ad Bonifatium): *List do Bonifacjusza*, VoxP 21 (2001) z. 40-41, 515-517; *Epistula* 20* (ad Fabiolam): *List św. Augustyna do Fabioli*, Zeszyty Źródłowe Zakładu Historii Społeczeństw Antycznych 3, Poznań 2002 (+ tekst łaciński).

³ Por. J. Divjak, *Prolegomena*, CSEL 88, s. LVII-LVIII: „Ad Victorem episcopum... cum Victore episcopo tractat... ille episcopus matre Licinii agellos vendente”.

⁴ Por. *Epistula* 209, 8, NBA 23/3, 500: „Clamet alius eiusdem provinciae Victor episcopus, cui relicto in eadem poena in qua et Priscus fuit, nusquam nisi in dioecesi eius ab aliquo communicatur episcopo”.

Wiktora zwrotu niesłusznie posiadanych ziem, a ten nie chciał mu ich oddać, zwrócił się ze skargą do samego św. Augustyna. Rozstrzygnięcie tych spraw wymagało sądu kościelnego. W świetle bowiem ówczesnego prawa proces przeciwko duchownemu mógł się odbyć wyłącznie przed sądem biskupim (*audientia episcopalis*), oskarżyciel zaś w czasie rozprawy musiał przedstawić świadków i wszystkie potrzebne dokumenty, dotyczące własności. Jeśli tego nie uczynił groziła mu surowa kara⁵, dlatego też i Licyniusz prosząc o pomoc Augustyna, przedstawił mu odpowiednie, wspomniane w liście dokumenty (*tabulae*). Były to najprawdopodobniej akty kupna i sprzedaży tych posiadłości (*tabulae emptionis*), które zawierały szczegółowe dane przeprowadzonych transakcji. Augustyn nie chcąc dopuścić do wszczęcia procesu, który zaszkodziłby zapewne prestiżowi Kościoła, wyjaśnia swojemu podwładnemu kapłanowi – biskupowi, odwołując się również do chrześcijańskiego miłosierdzia, że musi te grunty zwrócić, ponieważ właściciel na drodze sądowej z łatwością je odzyska. Sędzia bowiem po ustaleniu, iż rzecz należy się powodowi, nakazywał dobrowolnie pozwanemu zwrócić rzecz sporną, a w wypadku odmowy, zasądzał go na kwotę pieniężną, z uwzględnieniem wartości podanej przez powoda.

Odrębną natomiast sprawą w tej kwestii pozostawało odzyskanie pieniędzy od rzekomej właścicielki tych dóbr⁶. W prawie bowiem rzymskim, sprzedający rzecz cudzą kupującemu nie przenosił na nabywcę prawa własności, a to z kolei powodowało, że rzecz była dotknięta wadą prawną, za którą odpowiadał sprzedający tytułem rękojmi. W sytuacji, gdy prawny właściciel domagał się zwrotu jego własności, tak jak w tym przypadku Licyniusz, i odzyskałby ją na drodze wyroku sądowego, kupujący, czyli Wiktor, mógł domagać się od sprzedawcy, czyli matki Licyniusza obrony w tej sprawie, a ponadto żądać odszkodowania pieniężnego w wysokości podwójnej wartości utraconej rzeczy. Realizację takiego prawa określano mianem ewikcji (*evictio*), a takie rozwiązanie sprawy zaszkodziłoby autorytetowi Kościoła. Nie wiadomo też, czy wspomniana właścicielka posiadała te pieniądze, i jaką cenę zapłacił Wiktor za przejęte grunty. Nie należy się więc dziwić, że Wiktor poczuł się oszukany, ale zapewne po napomnieniu św. Augustyna zastosował się do jego polecenia. Nie znamy, niestety, dalszych losów tej zagmatwanej transakcji.

Augustyn ponadto proponuje Wiktorowi, być może w ramach zadośćuczynienia⁷, aby jako niezależny arbiter zbadał, czy z powodu tych działań owej starszej kobiety nie spotkały jakieś przykrości natury fizycznej lub moralnej ze strony jej syna, jego żony, a nawet jej niewolnicy. Ze strony bowiem tych osób mogła ją spotkać

⁵ Por. *Cod. Theod.* XVI 2, 41.

⁶ W prawie rzymskim sprzedający rzecz cudzą kupującemu nie przenosił na nabywcę prawa własności, a to z kolei powodowało, że rzecz była dotknięta wadą prawną, za którą odpowiadał sprzedający tytułem rękojmi. W sytuacji gdy, prawny właściciel domagał się zwrotu jego własności, tak jak w naszym przypadku Licyniusz, i odzyskałby ją na drodze wyroku sądowego, kupujący, czyli Wiktor, mógł domagać się od sprzedawcy, a więc matki Licyniusza obrony w tej sprawie, a ponadto żądać odszkodowania pieniężnego, do podwójnej wartości utraconej rzeczy. Realizację takiego prawa określano mianem ewikcji (*evictio*).

⁷ Zwyczajowo bowiem rozjemcą w takich sprawach powinien być członek gminy żydowskiej, a zwłaszcza jej najwyżsi zwierzchnicy (*Cod. Theod.* III 1, 10).

jakaś zniewaga (*iniuria*) wyrażona słowem lub czynem: w naszym przypadku mogła być ona popychana, bita lub obrażana słownie przez członków rodziny w związku ze sprzedażą dóbr należących do syna i jego żony. Trudno jednak stwierdzić, dlaczego w ogóle doszło do tego rodzaju transakcji. Być może było to pokłosie jakiegoś wcześniejszego już konfliktu rodzinnego między nią a synową, a może miała ona długi i w ten sposób chciała je spłacić. Gdyby tego rodzaju krzywda spotkała kobietę, to napominany adresat, powinien skazać winne osoby na karę chłosty.

Możemy zatem stwierdzić, że prezentowany list jest kolejnym interesującym źródłem do poznania licznych problemów, jakimi zajmował się w trakcie swojej różnorodnej działalności Biskup Hippony pod koniec swego życia. Augustyńskie napomnienie dostarcza wiele ciekawych informacji na temat spraw społeczno-gospodarczych, a zwłaszcza regulacji prawnych, normujących spory i konflikty w życiu codziennym miast afrykańskich w okresie późnego Cesarstwa Rzymskiego.

WYDANIA TEKSTU

- J. Divjak: Vindobonae 1981, CSEL 88, 41-43.
 J. Divjak: Paris 1987, Bibliothèque Augustinienne 46B.
 L. Carozzi: Roma 1992, NBA 23A.

PRZEKŁADY NOWOŻYTNE

Angielskie:

- Robert B. Eno: *The Fathers of the Church: a new translation* (Patristic Series) 81, Washington DC 1989, 2010², 65-68.
 Roland J. Teske: *The works of St. Augustine: A translation for the 21st Century*, ed. J. Rotelle – B. Ramsey, II/4: *Letters 211-270 and 1*-29**, New York 2005.

Francuskie:

- J. Rougé: *Les lettres de saint Augustin nouvelle édition du texte critique et introduction par J. Divjak. Traduction et commentaire par divers auteurs*, Paris 1987, 153-157.

Włoskie:

- L. Carozzi: *Lettere 1*-29**, NBA 23A, Roma 1992. Introduzione, traduzione, note e indici..., ss. CXLII + 282.

BIBLIOGRAFIA

- D. De Bruyne, *Les anciennes collections et la chronologie des lettres de saint Augustin*, RBen 43 (1931) 284-295; tenże, *Les destinataires des lettres de saint Augustin*, RBen 44 (1932) 303-308; R. Faucon, *Saint Augustin et ses correspondants. Étude d'un dossier*, Alger 1968; M. Ciccarese, *La tipologia delle lettere di S. Agostino*, „Augustinianum” 11 (1971) 471-507; M. Grant, *The Jews in the Roman world*, New

York 1973; J. Divjak, *Die neuen Briefe des hl. Augustinus*, „Wiener Humanistische Blätter” 19 (1977) 10-25; E.M. Smallwood, *The Jews under Roman rule*, Leiden 1981; H. Chadwick, *New Letters of St. Augustine*, JTS 34 (1983) 431-432; *Les Lettres de saint Augustin découvertes par Johannes Divjak*, éd. C. Lepelley, Collection des Études Augustiniennes, Série Antiquité 98, Paris 1983; J. Rougé, *Escroquerie et brigandage en Afrique romaine au temps de saint Augustin (Ep. 8* et 10*)*, w: *Les lettres de saint Augustin découvertes par J. Divjak*, Paris 1983, 177-188; J. Jundziłł, *Pieniądz w łacińskiej literaturze chrześcijańskiej późnego Cesarstwa Rzymskiego*, Warszawa 1984; C. Schaeublin, *Zwei Bemerkungen über Literatur in den neuen Augustin-Briefen*, „Museum Helveticum” 41 (1984) 54-61; H. Castritius, *The Jews in North Africa at the Time of Augustine of Hippo – Their social and legal Position*, w: *9th Word Congress of Jewish Studies, Division B.*, vol. 1, Jerusalem 1986, 31-37; A.G. Hamman, *Życie codzienne w Afryce Północnej w czasach św. Augustyna*, tłum. M. Stafiej-Wróblewska – E. Sieradzińska, Warszawa 1989; M. Kaser, *Römisches Privatrecht*, München 1992; W. Rozwadowski, *Prawo rzymskie. Zarys wykładu wraz z wyborem źródeł*, Poznań 1992; P. Brown, *Augustyn z Hippony*, Warszawa 1993; L.H. Feldman, *Jew and gentile in the ancient world*, Princeton 1993; E. Wipszycka, *Kościół w świecie późnego antyku*, Warszawa 1994; W. Litewski, *Słownik encyklopedyczny prawa rzymskiego*, Kraków 1998; B. Löfstedt, *Sprachliches zu den neugefundenen Augustin-briefen*, „Latomus” 57 (1998) 148-150; D.E. Doyle, *The Bishop as Disciplinarian in the Letters of St. Augustine*, Patristic Studies 4, New York 2002.

PRZEKŁAD*

Napomnienie dla Świętego Brata Wiktora

1. Zechciej zauważyć, jak drogie są dla mnie życie i publiczna opinia o twojej Czcigodności. Jeśli to jest prawdą, to martwi mnie mocno [sprawą], na którą skarżył się przede mną [pewien] Żyd [imieniem] Licyniusz. Wykazał mi bowiem w oparciu o dokumenty, które przyniósł ze sobą, że kupił, nie wiem [dokładnie], jakieś grunty orne od tych, którym [wcześniej] jego matka [je] sprzedała, a pewną ich część przekazał w formie darowizny swojej żonie, gdy ją poślubił. To jednak, co dołączył w skardze, wydaje się wielce nieprawdopodobne, jakoby twoja Czcigodność kupiła od starzejącej się kobiety, jego matki, wszystkie te [dobra], a tego, który posiadał pełne prawo [własności], usunęła, gdy zaś skarżył się tobie w tej [sprawie], miałeś mu odpowiedzieć: „Ja [to] kupiłem; jeżeli [zaś] twoja matka sprzedała mi je bezprawnie, to z nią się sądz, a ode mnie niczego się nie domagaj, bo nic ci nie dam”. Gdyby mnie okłamał, racz mi odpisać; jeśli zaś nie znając prawa, wydawało ci się, że słusznie należało tak odpowiedzieć, to niech twoja Miłość wie, że nie można żadnym prawem usunąć posiadającego [z jego dóbr], ani też ona [matka] nie

* Przekładu dokonano z łacińskiego tekstu krytycznego, wydanego przez J. Divjaka, CSEL 88, Vindobonae 1981, 41-42.

mogła prawnie sprzedawać tego, co jako własne posiadał jej syn, nawet jeśli przypadkiem coś jej się należało. Wcześniej bowiem należało wygrać z nim sprawę w sądzie i [dopiero] wtedy sprzedać to, co mogła otrzymać [na mocy] wygranego procesu. Jemu bowiem przysługuje prawo do skargi w [tej] sprawie; wiadomo zaś, że nie będzie się procesował ze swoją matką, lecz z tym, który zajął jej majątek, a nie chcę, by w tym sporze uwikłany był mój współbrat. Zwłaszcza, że jest to nieszlachetne i obce twoim zwyczajom. Jeśli zaś powiedział mi prawdę, to zechciej zwrócić mu jego dobra, a pieniądze odzyskać od jego matki, jeśli zostały [wcześniej] wręczone. Gdyby przypadkiem nie zechciała zwrócić tobie tych pieniędzy, to i tak on swojego majątku stracić nie może; jasne jest bowiem, że go odzyska zgodnie ze sprawiedliwością na mocy obowiązującego prawa. Proszę cię, abys rozważył i to, co powiedział Apostoł: „Nie bądźcie zgorszeniem ani dla Żydów, ani dla Greków, ani dla Kościoła Bożego” (1Kor 10, 32). Lepiej jest bowiem, byś został upomniany przez drogiego ci brata, co jest słuszne, niż żeby tę sprawę skierowano do sądu biskupiego.

2. Gdy go następnie zapytałem, czy przypadkiem nie wyrządził swojej matce jakiejś krzywdy, a ty bez jakiejś chęci posiadania jego dóbr, a raczej dla postrachu mógłbyś go ukarać, on odpowiedział, że jakąś zniewagę wyrządziły jego matce żona i jej niewolnica, on zaś sam niczego [złego] jej nie uczynił. Dlatego proszę twoją Świątobliwość, abys sprawdził, jak ta sprawa się przedstawia, i albo jemu wymierzysz karę chłosty w obecności matki, jeśli [rzeczywiście] wyrządził jej zniewagę, chociaż powiedział [mi], że to chętnie zniesie, albo też jego żonie, jeśli ona ponosi większą winę, ponieważ i ona może, w obecności swojej teściowej, według osądu twojej Dostoјności, otrzymać odpowiednią karę chłosty [wykonaną] przez jej męża. Natomiast w przypadku niewolnicy sprawa jest prosta, ponieważ jego matka może o wiele łatwiej ją ukarać. Ów [również] powiedział, że sam nic nie uczynił w [tej sprawie], ponieważ [wcześniej] nie wiedział jakie zniewagi uczyniono jego matce; a potem bowiem dodał, że jego matka poskarżyła się [mu] dopiero wtedy gdy te dobra zostały sprzedane.

Z języka łacińskiego przełożył,
wstępem i komentarzem opatrzył
Jacek Pudliszewski – Gdańsk, UG

